

Jan Kocznur

Mikołaj Kański

Palestra 48/3-4(543-544), 123-126

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PALESTRA

PRZED LATY

Rok 1961 (nr 12)

Jan Kocznur

Mikołaj Kański

Mikołaj Kański urodził się dnia 8 września 1818 r. w Dobczycach, w województwie krakowskim. Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu we Lwowie.

Klemens Mochnacki w „Pamiętniku spiskowca i nauczyciela z lat 1811–1848” podaje, że w czasie studiów Mikołaj Kański był bardzo czynnym członkiem Związku Synów Ojczyzny, którym kierowali członkowie Stowarzyszenia Ludu Polskiego, a od roku szkolnego 1838/9 – Komitet Akademicki, składający się z pięciu osób. Prawdopodobnie Kański należał do kółka Piotra Kuliczkowskiego, które w swej działalności wyróżniało się szczególną aktywnością. Członkowie tego kółka pracowali gorliwie nad opanowaniem języka ojczystego, studiowali dzieje Polski i jej literaturę, interesowali się żywo teatrem.

Mikołaj Kański ogłasza – w „Lwowianinie” – „powieść wenecką z niemieckiego” pt. „Ognista pieczara” i powiastkę pt. „Nieszczęśnik”.

Przygotowując się do działalności społeczno-politycznej, Kański nawiązuje kontakt z wybitnymi działaczami rewolucyjno-demokratycznymi.

„Zanotować należy, że i Wiesiołowski porozumiewał się z Tyssowskim za pośrednictwem Kańskiego, głównego agenta na obwód wadowicki i sądecki i znanego Tyssowskiemu jeszcze z czasów wiedeńskich studenta konspiratora. (...) Kański odegrał w wiedeńskim życiu konspiracyjnym wybitniejszą rolę już po wyjeździe z Wiednia Tyssowskiego.

W dniu 18 stycznia 1846 r. w Krakowie powstaje Rząd Narodowy Rzeczypospolitej Polskiej z Janem Tyssowskim na czele i wydaje „Manifest do narodu polskiego”. Niebawem Mikołaj Kański udaje się na Podhale jako emisariusz Rządu i propagator powstania.

Dnia 24 lutego w Krakowie Tyssowski ogłasza się dyktatorem. W tym samym dniu przybywa do Krakowa Edward Dembowski, który formalnie zostaje sekretarzem ministra spraw wewnętrznych, lecz faktycznie obejmuje rządy, znajdując oparcie w patriotycznym, rewolucyjnym ludzie Krakowa. W trzy dni później, 27 lutego, Dembowski wyrusza z procesją na spotkanie oddziałów chłopskich, lecz ginie od kul żołnierzy austriackich. Tyssowski z siłami powstańczymi, wynoszącymi około 1500 ludzi, opuszcza Kraków. Powstanie upada.

Nieco wcześniej, bo 21 lutego 1846 r., zrywa się do walki zorganizowana, patriotyczna ludność góralska w Chochołowie na Podhalu. Powstanie chochołowskie, znane w historii również pod nazwą „insurekcji pod Tatrami” lub „poruseństwa chochołowskiego”, pozostało w ścisłej łączności z wypadkami, jakie miały miejsce w Krakowie. Z „poruseństwem chochołowskim” związane są nazwiska jego organizatorów: Jana Kantego Andrusikiewie-

cza, Michała Głowackiego, Juliana Goslara, Michała Janiczaka, Mikołaja Kańskiego, Leopolda Kmietowicza i Leona Mazurkiewicza, adwokata z Radomia.

Andrusikiewicz w swych „Pamiętnikach”, w których zawarty jest krótki rys historyczny państwa Czarnego Dunajca i opis powstania w Chochołowie, stwierdza, że Mikołaj Kański wyróżniał się wśród powstańców swymi zdolnościami jako organizator. Spośród współczesnych historyków Marian Tyrowicz w cennej pracy pt. „Wizerunki sprzed stulecia”, zawierającej fragmenty biograficzne rewolucyjnych dziejów ziemi krakowskiej w latach 1815–1846, kilka razy wspomina o Mikołaju Kańskim i ocenia go jako zdolnego prawnika i demokratę, szerzącego z zapalem hasła powstańcze.

Po upadku powstania, które było „jakby uwerturą, polskim przedwiośniem nadchodzącej Wiosny Ludów”, Mikołaj Kański zostaje aresztowany, osadzony w więzieniu we Lwowie i dnia 9 stycznia 1847 r. skazany przez sąd na karę śmierci, którą cesarz w drodze łaski zamienił mu na 18 lat ciężkiego więzienia. Wyrok ogłoszono 15 maja 1847 r. Koniec kary oznaczono na dzień 14 maja 1865 roku. Kańskiego przewieziono do więzienia w Kufsteinie na Morawach. Za młodym działaczem rewolucyjnym zamknęły się ciężkie bramy dawnej fortecy.

Tymczasem sądy lwowskie przystąpiły do rozpoznania kilkudziesięciu spraw przeciwko patriotom polskim. Stanisław Schnür-Peplowski podaje za autorem niemieckim, że w kwietniu 1847 r. lwowskie sądy zakwalifikowały do przeprowadzenia procesu 67 spraw, podczas gdy w 82 wypadkach zażądano pewnych uzupełnień i wyjaśnień. Z procesów tych najgłośniejsza była sprawa Teofila Wiśniowskiego, byłego praktykanta adwokackiego, i Józefa Kapścińskiego. Zostali oni skazani na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano we Lwowie.

Zachowanie się Mikołaja Kańskiego w więzieniu i jego sylwetkę tak charakteryzuje współtowarzysz niedoli, Franciszek Władysław Czaplicki:

„Nieoceniony i przez wszystkich ukochany i szanowany i poważany nasz Mikołaj Kański, który w tym oddziale wielu z naszych, a między tymi i mnie, udzielał nauki w rozmaitych przedmiotach, jako to: języka i literatury ojczystej, geografii, historii, matematyki, astronomii, ekonomii itd., wiele czasu poświęcał młodemu Jankowi Stercule i z wielkim zamiłowaniem oddawał się temu (...). Ale gdy powyżej nadmienilem o Mikołaju Kańskim, skazanym na lat 18, z uczuciem niewypowiedzianej radości pragnę nieco bliżej zapoznać z nim czytelnika, rozumiem się o tyle, o ile jestem w stanie. Mikołaj Kański, wówczas w wieku 25 lat, wzrostu miernego, miał włosy ciemne, oczy, jak mi się zdaje, jasne, piękne, jasne czoło i kształtne miłe usta. Twarz w ogóle nieładna, wyraz atoli całości i dźwięczny głos mowy miał w sobie coś tak przyjemnego, tak miłego, tak przyciągającego do duszy, że nie kochać go było niepodobnym, a rzadkiej, bardzo rzadkiej dobroci serca, a w postępowaniu takt, konsekwencja i umiarkowanie i wyrozumiałość, nie mniej brak wszelkiej zarozumiałości jednały mu u wszystkich szacunek, a prawdziwie olbrzymie jego wiadomości naukowe, bystre a dokładne pojęcie, wytrawne zdanie we wszystkim, siła i nieskazitelność charakteru w ogóle, nie mniej kazały go poważać koniecznie. W mocnym przekonaniu, że wszyscy, którym wówczas z prawdziwą znajomością rzeczy i nadzwyczajną cierpliwością i tak chętnie, tak szczerze, ot jak własnej braci, udzielał nauki, czują to samo co ja, niechaj mi wolno będzie nie tylko od siebie, ale oraz imieniem tych wszystkich najczulsze złożyć mu dzięki.”

Pobył Mikołaja Kańskiego w więzieniu nie trwał zbyt długo. Szybkimi krokami zbliżała się Wiosna Ludów, niosąc upragnioną wolność. W roku 1848 otwierają się żelazne bramy w murach Kufste'nu. Kański zostaje zwolniony na mocy amnestii i po powrocie do kraju rzuca się w wir życia społecznego i politycznego.

W roku 1848 w Wiedniu ogłasza trzy publikacje. Ukazują się drukiem broszury: „Nowiny ze świata”, „Pogadanka chłopska, czyli rozmowa wójta ze swymi sąsiady o dzisiejszych zdarzeniach i o dawnych dziejach na świecie, co każdy wiedzieć powinien”, oraz „Słowa prawdy do ludu wiejskiego, czyli rozmowa księdza proboszcza z gromadą.”

W czerwcu 1848 r. Mikołaj Kański zostaje wybrany z obwodu bocheńskiego posłem do parlamentu austriackiego jako jeden z 96 posłów galicyjskich (cały parlament składał się z 383 posłów). Do parlamentu weszło 26 inteligentów polskich, a w tym 10 prawników (z wyjątkiem Kańskiego – doktorów praw) a mianowicie: Ludwik Dolański, adwokat (Lwów), Antoni Helcel (Kraków), Mikołaj Kański (Gdów), Józef Krzyżanowski (Kraków), Maksymilian Machalski (Brzesko), Jan Marin (Dynów), Jan Micewski (Drohobycz), Franciszek Smolka, adwokat (Lubaczów), Cyryl Wieńkowski (Jaworów) i Florian Ziemiałkowski (Lwów).

Pierwsze posiedzenie parlamentu odbyło się 10 lipca 1848 r. W okresie październikowym Kański tłumaczy z języka niemieckiego na język polski wnioski i uchwały parlamentu, gdyż znaczna liczba naszych posłów zna tylko język ojczysty. Zabiera głos w czasie parotygodniowych dyskusji w sprawie zniesienia pańszczyzny i innych form poddaństwa. W tej samej kwestii przemawiają również adwokaci Dylewski i Smolka. Ziemiałkowski głosuje za bezpłatnym zniesieniem wszystkich powinności. Smolka zostaje prezydentem parlamentu.

W listopadzie 1848 r. parlament przenosi swe obrady do Kromieryża. Tutaj 7 marca 1849 r. wojska austriackie otoczyły gmach parlamentu, a posłańcy cesarza wręczyli Smolce dekrety, które polecały rozwiązać parlament i ogłosić nową konstytucję cesarską. Jednocześnie dokonano aresztowań posłów różnej narodowości. Spośród posłów polskich nieco później uwięziono Floriana Ziemiałkowskiego.

Po rozwiązaniu parlamentu Mikołaj Kański powraca do Krakowa, gdzie poświęca się pracy naukowej i społecznej. W r. 1850 uzyskuje na Uniwersytecie Jagiellońskim tytuł doktora praw na podstawie rozprawy „O karze śmierci”. W pracy tej wypowiedział się w zasadzie przeciw karze śmierci, dopuszczając potrzebę jej stosowania jedynie za morderstwo, jak również w postępowaniu doraźnym „przy szerzących się nadzwyczajnych rozbojach, morderstwie i podpalaniu”. Zdaniem Kańskiego, w szczególności „kara śmierci za polityczne zbrodnie ustać powinna”. Rozprawa doktorska kończy się zyczeniem autora, aby narody europejskie, wiedzione przez (...) rządy do przybytku moralności, cnoty i szczęścia, nie widziały nigdy wykonania kary śmierci i oby tylko istnienie jej znały z kodeksów”.

Uzyskawszy doktorat, Kański odbywa aplikację sądową w Krakowie i zostaje adwokatem w Tarnowie. W tym czasie wspólnie z adwokatem krakowskim Mikołajem Zyblikiewiczem podejmuje walkę o używanie w postępowaniu przed sądami Galicji języka polskiego, który zaborcze władze austriackie, podobnie zresztą jak niemieckie i rosyjskie, starały się nie tylko ograniczyć w prawach, ale zupełnie usunąć. W Galicji zwyciężył ostatecznie język polski.

Po kilkunastu latach praktyki adwokackiej w Tarnowie Mikołaj Kański przenosi kancelarię do Krakowa, gdzie z zapałem poświęca się pracy zawodowej, naukowej i społecznej. W roku 1869 zostaje pierwszym prezesem autonomicznej Izby Adwokackiej i Rady Dyscyplinarnej w Krakowie. Juliusz Harbut podaje, że wybór ten austriackie władze administracyjne uznały za manifestację polityczną.

Jako adwokat w Krakowie Mikołaj Kański rozwijał żywą działalność naukową i społeczną. Pracuje w Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności, w Towarzystwie Naukowym Krakowskim i Arcybractwie Miłosierdzia. Ogłasza też w czasopiśmie artykuły prawnicze, a mianowicie: „Kilka słów o reformie sądownictwa austriackiego”, „O księgach hipotecznych

chłopskich” oraz „Krótki pogląd na sądownictwo austriackie w Galicji od r. 1772 aż do chwili obecnej”.

Na kilkanaście lat przed zgonem, dnia 29 czerwca 1883 r., Kański przestał wykonywać zawód adwokata. Jego substytutem ustanowił Wydział Izby Adwokackiej w Krakowie dra Stanisława Abłamowicza.

Mikołaj Kański zmarł dnia 18 lutego 1898 r. w Krakowie, gdzie pochowany został na cmentarzu Rakowickim. Wspomnienie pośmiertne, zamieszczone na łamach prasy, uwydatniły wybitne zasługi zmarłego na polu pracy społecznej, politycznej i zawodowej, a jednocześnie podkreśliły zalety umysłu i serca adwokata, który cieszył się powszechnym szacunkiem społeczeństwa. Epitafium na płycie, wmurowanej w grobowcu rodzinnym, głosi, że Mikołaj Kański był zacnym obywatelem i prawym synem Ojczyzny.